

Sygn. akt III RC 452/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2017r.

Sąd Rejonowy w Tczewie III Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie:

Przewodniczący SSR Rafał Flisikowski

Protokolant Katarzyna Kaszubowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 05 kwietnia 2017 r. w Tczewie sprawy

z powództwa B. G., I. G. (1), T. G.

przeciwko R. G. (1)

o podwyższenie alimentów

I. podwyższa z dniem 19 kwietnia 2017 roku alimenty ustalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 24 czerwca 2013 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt II C 5080/11 od pozwanego R. G. (1) na rzecz małoletnich B. G., I. G. (1) i T. G. z kwot po 400 złotych (czterystu złotych 00/100) miesięcznie do kwot po 500 złotych (pięćset złotych 00/100) miesięcznie na każdego z małoletnich powodów, tj. łącznie do kwoty 1500 złotych (jeden tysiąc pięćset złotych 00/100) płatnej do rąk przedstawicielki ustawowej małoletniej powodów L. G. (1) do 10-go dnia każdego miesiąca z góry wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. odstępuje od obciążania pozwanego kosztami sądowymi;

IV. wyrokowi w punkcie I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt III RC 377/16

UZASADNIENIE

L. G. (1), działając jako przedstawicielka ustawowa małoletnich powodów T. G., B. G. i I. G. (1), wniosła pozew przeciwko R. G. (1) o podwyższenie alimentów. Domagała się ustalenia tych świadczeń na poziomie po 600 złotych miesięcznie na dziecko w miejsce alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 24 czerwca 2013 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt II C 5080/11 począwszy od października 2016 roku.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, iż w/w wyrokiem Sąd zobowiązał pozwanego do łożenia łącznie 1.200 złotych miesięcznie na rzecz małoletnich, a kwota ta jest w chwili obecnej niewystarczająca na zaspokojenie podstawowych potrzeb bytowych dzieci. Argumentowała, iż pozwany nie uczestniczy w procesie wychowania dzieci, bardzo rzadko się z nimi kontaktuje i nie interesuje się ich losem.

Pozwany R. G. (1) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu wskazał, iż obecnie jest osobą bezrobotną, zarejestrowaną w Powiatowym Urzędzie Pracy w S. bez prawa do zasiłku. Mieszka u matki, która choruje i potrzebuje jego opieki. Utrzymuje się z prac dorywczych gdzie jego dochód oscyluje między 1.000 a 1.200 złotych miesięcznie. Wskazał, iż od samego początku małżeństwa samodzielnie spłaca raty za wspólnie zaciągnięte kredyty w wysokości 900 złotych miesięcznie. Dodał, iż dzieci odwiedza tak często

jak może, bierze je na weekendy, poza bieżącymi sprawami pamięta i wręcza im np. prezenty na urodziny czy święta. Dalej wskazał, iż po stronie powodowej nie nastąpiła żadna istotna zmiana uzasadniająca podwyższenie alimentów. Kwestionował koszty wyżywienia, okularów oraz leczenia powodów. Wskazał, iż powódka korzysta z Karty Dużej Rodziny, która uprawnia do licznych zniżek m.in. na okulary, badania, wyprawki dla dzieci.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Małoletnie dzieci T. G. urodzona (...) w S., B. G. urodzony (...) w S. i I. G. (1) urodzona (...) w S. pochodzą ze związku małżeńskiego R. G. (1) i L. G. (1).

(dowód: odpis skrócony aktu małżeństwa - k. 5 akt Sądu Okręgowego w Gdańsku o sygnaturze II C 5080/11, odpisy skrócone aktów urodzeń - k. 6-8 akt Sądu Okręgowego w Gdańsku o sygnaturze II C 5080/11 i k. 10-12)

Sąd Okręgowy w Gdańsku II Wydział Cywilny Rodzinny wyrokiem z dnia 24 czerwca 2013 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt II C 5080/11 związek małżeński L. G. (1) i R. G. (1) rozwiązał przez rozwód, a wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi I. G. (1), B. G. i T. G. powierzył ich matce - L. G. (1), ograniczając władzę rodzicielską ojca - R. G. (1) do prawa współdecydowania o istotnych sprawach dzieci w zakresie wyboru szkoły i zawodu oraz ustalając miejsce pobytu dzieci przy matce. W wyroku tym kosztami utrzymania i wychowania w/w małoletnich obciążył oboje rodziców w ten sposób, że udział ojca R. G. (1) na rzecz małoletnich ustalił na kwotę po 400 złotych miesięcznie tj. łącznie kwotę 1.200 złotych miesięcznie płatną do rąk matki małoletnich do 10-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności każdej raty, a pozostałymi kosztami utrzymania i wychowania małoletnich obciążając ich matkę L. G. (1).

(dowód: pozew - k. 2-4 akt Sądu Okręgowego w Gdańsku o sygnaturze II C 5080/1, wyrok - k. 84 akt Sądu Okręgowego w Gdańsku o sygnaturze II C 5080/11, zarządzenie - k. 295 akt Sądu Okręgowego w Gdańsku o sygnaturze II C 5080/11)

Wówczas małoletni I., B. i T. rodzeństwo G. zamieszkiwali z matką L. G. (1) w wynajmowanym mieszkaniu w S.. Mieszkanie to składało się z jednego pokoju, łazienki i kuchni. W skład opłat za to lokum wchodził: czynsz w wysokości 200 złotych miesięcznie, woda - 40 złotych co dwa miesiące, energia elektryczna - około 100 złotych miesięcznie (200 złotych co dwa miesiące), wywóz śmieci - 77 złotych co dwa miesiące, gaz butlowy - 50 złotych miesięcznie.

Małoletnia I. miała wówczas półtora roku rozwijała się prawidłowo, ale od lipca 2012 roku chorowała na niezdiagnozowaną chorobę - miała wysypkę na całym ciele oraz bakterię w moczu, w związku z czym pozostawała pod opieką lekarza. Małoletni B. miał wówczas cztery lata i rozwijał się prawidłowo. Natomiast małoletnia T. miała sześć lat i uczęszczała do zerówki i także rozwijała się prawidłowo.

Wówczas matka małoletnich była zarejestrowana w powiatowym urzędzie pracy jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku. Pobierała świadczenie okresowe przyznane przez ośrodek pomocy społecznej z powodu bezrobocia w wysokości 458,50 złotych miesięcznie i korzystała z pomocy rodziny.

(dowód: zeznania przedstawicielki ustawowej - k. 35, 58 i 71-72 akt Sądu Okręgowego w Gdańsku o sygnaturze II C 5080/11, zaświadczenie - k. 31 akt Sądu Okręgowego w Gdańsku o sygnaturze II C 5080/11, sprawozdanie kuratora - k. 28-29 akt Sądu Okręgowego w Gdańsku o sygnaturze II C 5080/11)

R. G. (1) z zawodu jest stolarzem, posiada doświadczenie w pracy jako kierowca. W chwili orzekania rozwodu nie był zarejestrowany jako osoba bezrobotna, choć nie miał stałej pracy. Wówczas Powiatowy Urząd Pracy w T. dysponował ofertami pracy dla stolarza i kierowcy z wynagrodzeniem oscylującym od 1.600 złotych do 3.000 złotych.

(dowód: zeznania przedstawicielki ustawowej - k. 72 akt Sądu Okręgowego w Gdańsku o sygnaturze II C 5080/11, informacja PUP w T. - k. 80 akt Sądu Okręgowego w Gdańsku o sygnaturze II C 5080/11)

Sąd Rejonowy w Starogardzie Gdańskim Wydział II Rodzinny i Nieletnich wyrokiem z dnia 26 stycznia 2015 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt III RC 403/14 oddalił powództwo małoletnich T., B. i I. rodzeństwa G. przeciwko R. G. (2) o podwyższenie alimentów. W tym czasie małoletni zamieszkiwali nadal z matką w wynajmowanym mieszkaniu w S., gdzie: czynsz wynosił 430 złotych miesięcznie, opłata za gaz 55 złotych miesięcznie, opłata za prąd - 75 złotych miesięcznie, opłata za wodę - 45 złotych miesięcznie, a opłata za wywóz śmieci - 44 złotych miesięcznie. Do tego dochodziły koszty związane z zakupem opału. Wówczas w skład kosztów utrzymania każdego z dzieci wchodziły wydatki na: wyżywienie - po 200 złotych miesięcznie, odzież i obuwie - po 100 złotych miesięcznie, środki higieniczne - po 80 złotych miesięcznie. Poza tym w skład kosztów utrzymania dzieci wchodziły koszty wyprawek szkolnych i zakupu okularów. Wówczas L. G. (1) otrzymywała zasiłek rodzinny w wysokości 369 złotych miesięcznie, dodatek mieszkaniowy w wysokości 231,33 złotych miesięcznie oraz zasiłki celowe w wysokości od 100 złotych do 240 złotych.

W tym czasie R. G. (1) mieszkał z matką, której pomagała w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Był zarejestrowany jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku i pracował dorywczo zarabiając około 1.000 złotych miesięcznie. PUP w T. dysponował w tym czasie ofertami dla osób z kwalifikacjami R. G. z wynagrodzeniem w wysokości do 3.000 złotych miesięcznie, a PUP w S. w wysokości do 2.500 złotych miesięcznie.

R. G. (1) spłacał wówczas kredyty zaciągnięte wspólnie z byłą żoną w czasie trwania małżeństwa: w P. F. Banku w wysokości 12.000 złotych na zakup samochodu z ratą w wysokości od 200 do 500 złotych miesięcznie oraz zaciągnięty w E. na kwotę 25.000 złotych z ratą w wysokości od 500 złotych do 1.000 złotych miesięcznie. W spłacie kredytów pomagała mu matka. Nie uiszczal on już wówczas alimentów, które były wpłacane z Funduszu Alimentacyjnego.

(dowód: wyrok - k. 92 akt o sygnaturze III RC 403/14 Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim, zeznania przedstawicielki ustawowej - k. 32 i 89 akt o sygnaturze III RC 403/14 Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim, zeznania pozwanego - k. 33 i 90 akt o sygnaturze III RC 403/14 Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim, zaświadczenia - k. 5 i 17 akt o sygnaturze III RC 403/14 Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim, potwierdzenia przelewu - k. 18-21 akt o sygnaturze III RC 403/14 Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim, zestawienie dochodów i wydatków - k. 24-25 akt o sygnaturze III RC 403/14 Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim, decyzje - k. 26-29 akt o sygnaturze III RC 403/14 Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim, umowa najmu mieszkania - k. 30-31 akt o sygnaturze III RC 403/14 Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim, informacje - k. 35 i 40 akt o sygnaturze III RC 403/14 Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim, wezwania - k. 45-46 akt o sygnaturze III RC 403/14 Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim, umowa o kredyt i historia zapisów księgowych - k. 60-70 i 75-81 akt o sygnaturze III RC 403/14 Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim, umowa ugodowej spłaty zadłużenia - k. 86-88 akt o sygnaturze III RC 403/14 Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim)

Od sierpnia 2016 roku T. G., B. G. i I. G. (1) wraz z matką L. G. (1) zamieszkuje w T. w wynajmowanym mieszkaniu. Opłaty związane z wynajęciem tego mieszkania wynoszą około 1.428 złotych miesięcznie (w tym ogrzewanie i prąd).

Dzieci te są zdrowe, nie przyjmują na stałe żadnych leków. Wszystkie jednak noszą okulary. Latem 2016 roku matka kupiła im okulary. Za okulary dla I. zapłaciła około 250 złotych, dla B. około 400 złotych, a za T. około 300 złotych.

Małoletni T. i B. uczęszczają do szkoły. Wyprawkę szkolną otrzymały ze szkoły, natomiast za przybory ich matka zapłaciła około 300 złotych. Małoletnia I. G. (2) chodzi zaś do przedszkola, za które opłata wynosi 320 złotych miesięcznie.

Poza powyższymi w skład miesięcznych kosztów utrzymania każdego z dzieci wchodzi wydatki: wyżywienie - 200 złotych, odzież i obuwie - 150 złotych, środki czystości i kosmetyki - 100 złotych.

(dowód: przesłuchanie przedstawicielki ustawowej powodów - k. 42 od godz. 00:07:21 do godz. 00:16:12 i k. 46 od godz. 00:04:49 do godz. 00:11:03, przesłuchanie pozwanego - k. 42 od godz. 00:17:06 do godz. 00:33:58 i k. 46 od godz. 00:11:03 do godz. 00:20:15)

L. G. (1) zatrudniona jest w wymiarze 1/2 etatu w charakterze pomocy kuchennej z wynagrodzeniem w wysokości około 730 złotych miesięcznie. Ze względu na zmianową szkołę małoletnich powodów jej pracodawca nie wyraził zgody na zatrudnienie w pełnym wymiarze. Wcześniej pracowała w wymiarze 1/8 etatu na stanowisku pomocy domowej, gdzie w lipcu 2016 roku otrzymała wynagrodzenie w wysokości 199,54 złotych netto.

Korzysta ona z pomocy społecznej na dzieci i otrzymuje świadczenie wychowawcze na nie w kwocie 500 złotych miesięcznie na każde z dzieci.

(dowód: przesłuchanie przedstawicielki ustawowej powodów - k. 42 od godz. 00:07:21 do godz. 00:16:12 i k. 46 od godz. 00:04:49 do godz. 00:11:03, zaświadczenie o zarobkach - k. 9, decyzje MOPS w S. - k. 6-8)

Ojciec małoletnich nadal mieszka z matką. Miesięczny koszt utrzymania tego mieszkania wynosi 1.500 złotych i w jego skład wchodzi: podatek gruntowy w wysokości 250 zł rocznie, rachunki z energią elektryczną - 500-600 złotych co dwa miesiące, woda - 90-120 złotych do dwa miesiące, wywóz śmieci - 80 złotych co dwa miesiącem oraz koszty opału.

W skład pozostałych miesięcznych kosztów jego utrzymania wchodzi wydatki na: wyżywienie - około 300 złotych, środki czystości i kosmetyki - 60 złotych, odzież - ponad 100 złotych.

Wskazany choruje i przyjmuje leki na jelita, jednak jest on zdolny do pracy - nie posiada orzeczenia o niezdolności do pracy. Obecnie zarejestrowany jest on jako osoba bezrobotna. Wcześniej pracował jako kierowca i zarabiał 1.200-1.500 złotych. Ocenia, iż jest w stanie zarobić około 2.000 złotych miesięcznie.

R. G. (1) na swoim utrzymaniu poza trójką wskazanych małoletnich nikogo nie ma. Spłaca kredyty zaciągnięte z L. G. (1) w czasie trwania ich małżeństwa.

Ojciec utrzymuje kontakt z dziećmi. Zabiera je do siebie w co drugi weekend od piątku wieczorem do niedzieli wieczorem. Na utrzymanie małoletnich w tym czasie wydaje po 50 złotych tj. łącznie 150 złotych. Ostatnio kupił małoletnim kalosze, gdzie jedna para kosztowała 40 złotych. Kupił też im spodnie.

R. G. (1) nie płaci dobrowolnie zasądzonych alimentów na rzecz powodów, są one wypłacane z funduszu alimentacyjnego.

(dowód: przesłuchanie przedstawicielki ustawowej powodów - k. 42 od godz. 00:07:21 do godz. 00:16:12 i k. 46 od godz. 00:04:49 do godz. 00:11:03, przesłuchanie pozwanego - k. 42 od godz. 00:17:06 do godz. 00:33:58 i k. 46 od godz. 00:11:03 do godz. 00:20:15, decyzja MOPS w S. - k. 7)

Sąd zważył, co następuje:

Ustalenia w zakresie stanu faktycznego niniejszej sprawy Sąd poczynił w oparciu o przesłuchanie przedstawicielki ustawowej małoletnich powodów T., B. i I. rodzeństwa G. - L. G. (2), pozwanego R. G. (2) oraz dokumenty zgromadzone w aktach niniejszej sprawy i aktach spraw, z których dowód przeprowadzono, jak też w oparciu o fakty uznane za przyznane przez strony w trybie art. 230 kpc.

I tak, ustalając wysokość kosztów utrzymania małoletnich powodów w zakresie wydatków na środki czystości, kosmetyki oraz opłaty mieszkaniowe, szkolne i zakup dla dzieci okularów Sąd oparł się na przesłuchaniu L. G. (1). Natomiast ustalając wysokość kosztów utrzymania małoletnich w zakresie wydatków na ich wyżywienie Sąd dał wiarę twierdzeniom pozwanego R. G. (1).

Zdaniem Sądu na przymiot wiarygodności zasługuje przesłuchanie przedstawicielki ustawowej w zakresie dotyczące tego, że na środki czystości i kosmetyki dla każdego z małoletnich dzieci potrzebna jest co najmniej kwota 100 złotych miesięcznie, bowiem kwota ta uwzględnia potrzeby dzieci wieku małoletnich powodów, aktualne ceny środków chemicznych i kosmetyków oraz fakt, iż obecnie znajdują się oni w fazie bardzo silnego wzrostu i rozwoju, co powoduje, że wymagają większej ilości choćby środków piorących czy podstawowych kosmetyków do codziennej

higieny. Natomiast udział małoletnich powodów w kosztach opłat mieszkaniowych ustalono dzieląc - wskazaną przez matkę na ten cel kwotę 1428 złotych, której pozwany nie kwestionował - przez liczbę osób zamieszkujących w mieszkaniu tj. przez 4 (przedstawicielka ustawowa oraz małoletni T., B. i I.). Zatem uznano, iż udział każdego z małoletnich powodów w opłatach mieszkaniowych wynosi po około 350 złotych miesięcznie.

Sąd uznał - jak to wskazano - za wiarygodne przesłuchanie pozwanego w części, w której wskazywał, że na wyżywienie każdego z dzieci winna wystarczyć kwota 200 złotych miesięcznie, albowiem wskazana przez niego kwota w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego odpowiada rzeczywistym wydatkom na żywność, uwzględniającym jej aktualne ceny oraz fakt, iż dzieci przez dwa weekendy w miesiącu żywią się u niego. Natomiast kwota podawana przez ich matkę przeznaczona na ten cel jest - zdaniem Sądu - wygórowana w szczególności w kontekście sytuacji finansowej jej i ojca dzieci, faktycznej wysokości środków finansowych, którymi dysponuje ona co miesiąc.

Podobnie wskazana przez przedstawicielkę ustawową kwota na odzież i obuwie dla dzieci określona przez nią na kwotę po około 200-300 złotych została - w ocenie Sądu - nieco wygórowana. Oczywiście Sąd zdaje sobie sprawę, że można na ten cel wydać praktycznie każdą sumę, jednakże wydatki na dzieci nie mogą być oderwane od realnych możliwości finansowych każdego z jego rodziców. Zdaniem Sądu na odzież i obuwie dla każdego z powodów winno wystarczyć po około 150 złotych miesięcznie, która to kwota jest bardzo zbliżona do tej jaką na swoje ubrania wydaje ojciec dzieci, twierdząc że na miesiąc na ubrania około 100 złotych byłoby za mało.

Sąd uznał, iż na okulary dla każdego z małoletnich, wizyty lekarskie oraz leki winno wystarczyć po około 50 złotych miesięcznie. Kwota ta uwzględnia potrzeby każdego z powodów, którzy mają wady wzroku, w związku z którymi wymagają noszenia okularów i stałych kontrolnych wizyt u okulisty oraz fakt, iż ich matka korzysta z Karty Dużej Rodziny, która uprawnia ją do określonych zniżek w tym również na okulary i leki. O ile małoletni nie chorują przewlekłe, o tyle z całą pewnością - jak niemal wszystkie dzieci - zdarza się, że zapadają na jakieś infekcje, wymagające podawania leków czy chociażby witamin oraz suplementów diety, wobec czego muszą mieć zabezpieczone środki na ten cel. Tym bardziej, że rodzice małoletnich nie są w stanie porozumieć się w zakresie bieżących, niezbędnych potrzeb dzieci, natomiast ich zdrowie jest wartością najwyższą i jakiegokolwiek zwłoka w tym zakresie może przynieść nieodwracalne skutki.

Zdaniem Sądu na wydatki związane z uczęszczaniem powodów do szkoły, w tym odpłatne podręczniki, przybory szkolne, wycieczki i inne wyjścia szkolne, ubezpieczenie oraz komitet rodzicielski jak również na rozrywkę pozaszkolną winno wystarczyć po 100 złotych miesięcznie. Kwota ta jest adekwatna do aktualnych cen poszczególnych produktów i usług oraz uwzględnia potrzeby powodów, które dla prawidłowego rozwoju wymagają zapewnienia również chociażby wyjścia do kina czy na basen. Jednocześnie zdaniem Sądu dodatkowe zajęcia małoletnich tj. nauka gry na gitarze czy na keyboardzie winny być finansowane przez ich matkę ze świadczenia, które otrzymuje w ramach rządowego programu 500 plus.

Uzupełniając powyższe należy w tym miejscu wskazać, iż Sąd uznał za wiarygodne przesłuchanie przedstawicielki ustawowej małoletnich powodów w zakresie jej sytuacji życiowej, rodzinnej oraz wysokości uzyskiwanych przez nią dochodów i świadczeń z pomocy społecznej, bowiem nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną, a poza tym znajdują częściowe potwierdzenie w przedłożonych dokumentach.

Sąd dał też wiarę przesłuchaniu pozwanego R. G. (1) co do jego aktualnej sytuacji życiowej, w tym kosztów utrzymania oraz jego aktualnej sytuacji majątkowej. Okoliczności te bowiem także nie były kwestionowane przez drugą stronę, a w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego są one realne.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne dokumenty, z których przeprowadził dowód, gdyż ich autentyczność i prawdziwość nie budziła wątpliwości. Dokumenty te zostały zgromadzone w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami prawnymi, a także mają charakter kompletny. Wiarygodność tych dokumentów nie była w toku postępowania kwestionowana przez żadną ze stron. Odnośnie kserokopii dokumentów należy wskazać, iż strony ich nie kwestionowały i nie domagały się złożenia oryginałów przez stronę przeciwną. Sąd w ustaleniach faktycznych nie oparł się jednak na paragonach fiskalnych przedłożonych przez pozwanego ponieważ nie sposób uznać ich za dokument,

brak na nich informacji, kto rzeczywiście dokonał zakupu opisanego na paragonie i na czyje potrzeby zakup ten został wykorzystany oraz wydrukach cen szkła, oprawek oraz dotyczących Karty Dużej Rodziny, gdyż nie dotyczą one bezpośrednio małoletnich powodów.

Na koniec tej części wywodów wskazać jeszcze należy, iż nie było sporu między stronami, że żadne z rodziców ani dzieci nie posiadają majątku, z którego mogłoby czerpać dochody na pokrycie kosztów ich utrzymania.

Mając zaś już powyższe na względzie wskazać tu trzeba, że zasadniczą materialno-prawną podstawą powództwa o podwyższenie alimentów jest art. 138 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, zgodnie z którym w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Z przepisu tego wynika, że uprawniony może domagać się zmiany wysokości alimentów wyłącznie wówczas, gdy nastąpiła zmiana stosunków, czy to w sferze usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego do alimentacji, czy też w zakresie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do niej. To bowiem od tych dwóch zasadniczych przesłanek na mocy art. 135 § 1 wskazanego kodeksu uzależniony jest zakres obowiązku alimentacyjnego, przy czym - jak się w literaturze i orzecznictwie powszechnie podnosi - ingerencja w wysokość alimentów uzasadnia jedynie taka zmiana okoliczności, która ma charakter trwały i dotyczy okoliczności istotnych.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie stanowił nadto art. 135 § 2 krio, zgodnie z którym wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie, a także art. 133 § 1 krio, w myśl którego rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania.

W związku z powyższym, oceniając zasadność powództwa wytoczonego w przedmiotowej sprawie Sąd miał przede wszystkim na uwadze rozmiar uzasadnionych potrzeb małoletnich powodów T., B. i I. G. (1) jak i sytuację majątkową pozwanego R. G. (1), a w szczególności zmiany tychże okoliczności na przestrzeni ostatnich niemal czterech lat tj. od czasu uprawomocnienia się wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 24 czerwca 2013 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt II C 5080/11, mając również na uwadze ustalenia Sądu Rejonowego w Starogardzie Gdańskim dokonane w sprawie o sygnaturze akt III RC 403/14. Zmiana bowiem orzeczenia ustalającego alimenty dopuszczalna jest tylko w razie zmiany okoliczności wskazanych powyżej powstałych po jego wydaniu, a jej ustalenie następuje poprzez porównanie stosunków obecnych z warunkami i okolicznościami uprzednio istniejącymi.

Przenosząc powyższe na realia niniejszej sprawy na wstępie trzeba wskazać, że - w ocenie Sądu - tutaj zarówno w zarobkowych i majątkowych możliwościach R. G. (1) jak i w usprawiedliwionych potrzebach małoletnich T., B. i I. rodzeństwa G. zaszły takie zmiany, które uzasadniają zmianę wysokości alimentów należnych małoletnim od ojca.

Przede wszystkim strona powodowa wykazała, iż od ustalenia ostatnich alimentów nastąpił ogólny wzrost kosztów utrzymania małoletnich dzieci. Od ustalenia alimentów na poziomie 400 złotych miesięcznie upłynęły bowiem już prawie cztery lata i w tym czasie nie tylko wzrosły ceny podstawowych produktów i usług, ale też nastąpiła zmiana standardu życia społecznego, w związku z czym nastąpił wzrost kosztów utrzymania. Koszty utrzymania dzieci wzrosły również o wydatki związane z uczęszczaniem do szkoły przez T. i B. oraz przez I. do przedszkola.

Przede wszystkim też w minionym okresie małoletni I., B. i T. G. zamieszkiwali z matką L. G. (1) w wynajmowanym mieszkaniu w S., którego łączny miesięczny koszt utrzymania wynosił około 400 złotych. O ile koszty związane z utrzymaniem zajmowanego przez nich mieszkania w czasie orzekania przez Sąd Rejonowy w Starogardzie Gdańskim w sprawie o sygnaturze akt III RC 403/14 wzrosły o tyle zmiana ta nie była znacząca. Miesięczne koszty utrzymania powodów w zakresie ich udziału w opłatach mieszkaniowych natomiast drastycznie wzrosły od sierpnia 2016 roku, od kiedy to wraz z matką zamieszkałi w wynajmowanym mieszkaniu w T.. Aktualnie udział każdego z nich w tych opłatach wynosi około 350 złotych miesięcznie - zatem wzrósł w porównaniu z poprzednim okresem o minimum 200 złotych miesięcznie.

W skład obecnych kosztów utrzymania każdego z nich wchodzi wydatki na: wyżywienie - 200 złotych miesięcznie, środki czystości i kosmetyki - 100 złotych miesięcznie, odzież i obuwie - 150 złotych miesięcznie, potrzeby szkolne i rozrywkę - 100 złotych miesięcznie oraz okulary, leki i wizyty lekarskie - 50 złotych miesięcznie. Zatem łączny miesięczny koszt utrzymania każdego z powodów w ostatnich latach wzrósł do kwoty około 950 złotych.

Przedstawicielka ustawowa małoletnich powodów L. G. (1) w chwili ustalania poprzedniej wysokości alimentów zarejestrowana była osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku. Pobierała świadczenie okresowe przyznane przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej z powodu bezrobocia w wysokości 458,50 złotych. W czasie orzekania w przedmiocie alimentów przez Sąd Rejonowy w Starogardzie jej sytuacja znacząco nie zmieniła się, otrzymywała wówczas zasiłek rodzinny, dodatek mieszkaniowy oraz zasiłki celowe. Obecnie natomiast zatrudniona jest w wymiarze 1/2 etatu w charakterze pomocy kuchennej z wynagrodzeniem w wysokości około 730 złotych oraz nadal korzysta z pomocy społecznej.

Odnosnie możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego R. G. (1) wskazać należy, iż w ostatnich latach również zaszły zmiany, które uzasadniają podwyższenie jego udziału w pokrywaniu rosnących materialnych kosztów utrzymania dzieci. W chwili orzekania rozwodu nie miała stałej pracy i nie był zarejestrowany jako osoba bezrobotna. W momencie orzekania w przedmiocie alimentów przez Sąd Rejonowy w Starogardzie Gdańskim był zarejestrowany jako osoba bezrobotna, ale pracował dorywczo osiągając z tego tytułu dochód w wysokości do 1.000 złotych. Obecnie nadal zarejestrowany jest jako osoba bezrobotna, przy czym swoje możliwości zarobkowe określa już na kwotę co najmniej 2.000 złotych miesięcznie, a jego miesięczne koszty utrzymania - bez udziału w opłatach mieszkaniowych - wynoszą około 500 złotych.

Sąd oceniając możliwości płatnicze pozwanego miał na uwadze, że możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego określają zarobki i dochody, jakie uzyskiwałyby przy pełnym wykorzystaniu sił fizycznych i zdolności umysłowych. Zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego nie należy bowiem kojarzyć z wysokością faktycznych zarobków. W ocenie zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego mieszczą się bowiem także te niewykorzystane, jeżeli tylko są realne. Jak wskazuje się w orzecznictwie, przepis kodeksu rodzinnego i opiekuńczego nie pozwalają na wyznaczenie zakresu obowiązku alimentacyjnego wyłącznie na podstawie kwoty aktualnie osiągniętych zarobków przez zobowiązanego do uiszczania alimentów, lecz nakazuje czynić to, uwzględniając jego faktyczne możliwości zarobkowe, czyli kwoty, jakie zarabiałby, gdyby owe możliwości wykorzystywał w pełni. Istotne jest bowiem, że przy ocenie, czy dana osoba może zostać obciążona obowiązkiem alimentacyjnym, bierze się pod uwagę nie tyle jej aktualną sytuację majątkową i zarobkową, lecz właśnie to, jakie ma ona w tej mierze możliwości (zobacz: orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1959 roku wydane w sprawie o sygnaturze akt III CR 212/58, OSN z 1960 r., nr 2, poz. 48). Są one determinowane wiekiem zobowiązanego, jego stanem zdrowia, przygotowaniem zawodowym, wykształceniem, ale także możliwością zdobycia pracy w regionie, w którym mieszka.

Innymi słowy, możliwości zarobkowe zobowiązanego nie mogą być zawsze utożsamiane z faktycznie osiąganymi zarobkami. W przypadkach uzasadnionych obejmują one także wysokość zarobków, które zobowiązany jest w stanie uzyskać, lecz nie osiąga ich z przyczyn niezasługujących na usprawiedliwienie. Chodzi tu o przypadki, w których osoba zobowiązana nie wykonuje wyuczonego i dobrze wynagradzanego zawodu, pracuje w niepełnym wymiarze godzin bądź też pracuje tylko dorywczo (zobacz: uchwałę Pełnego Składu Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 roku wydaną w sprawie o sygnaturze akt III CZP 91/86, OSNP 1988, nr 4, poz. 42).

Przenosząc powyższe na realia niniejszej sprawy Sąd, oceniając możliwości płatnicze pozwanego miał przede wszystkim na uwadze, że pozwany poza małoletnimi powodami nie ma innych dzieci na swoim utrzymaniu oraz swoje możliwości zarobkowe ocenia na kwotę co najmniej 2.000 zł miesięcznie. Już samo to przekonuje, iż jest on w stanie łożyć alimenty w wysokości po 500 złotych miesięcznie na rzecz każdego z powodów, bowiem jeżeli będzie przeznaczać taką właśnie kwotę na ich utrzymanie, wówczas na zaspokojenie swoich potrzeb pozostanie jemu również 500 złotych.

W opinii Sądu, zdrowy mężczyzna, z wyuczonym zawodem, z wykształceniem, który od dłuższego czasu nie podejmuje stałej pracy i nie zarabia, nie może odmawiać alimentowania uprawnionych osób. Jakkolwiek nie pracując, nie ma on

na to środków, jednakże jego możliwości zarobkowe z powodzeniem mu na to pozwalają. Trzeba tu wskazać, że obecna poprawiająca się cały czas sytuacja na rynku pracy, którą potwierdzają też informacje z urzędów pracy przekonują, że R. G. (1), gdyby od dłuższego czasu dokładał należytej staranności w zakresie poszukiwania i wykonywania pracy nie miałby w chwili obecnej zaległości alimentacyjnych i mógłby uzyskiwać dochody na poziomie co najmniej 2500 złotych miesięcznie i wówczas bez problemu mogłyby uiszczać alimenty na dzieci w podwyższonej kwocie, a na swoje utrzymanie pozostawałoby mu jeszcze około 1000 złotych.

Pozwany co prawda wskazywał, że spłaca kredyty zaciągnięte z L. G. (1) jeszcze w czasie trwania ich związku małżeńskiego, jednakże po pierwsze w żaden sposób nie wykazał, że rzeczywiście tak nadal jest, nie przedłożył na tę okoliczność żadnych dokumentów, nie podał nawet kwoty, która pozostała jemu do spłaty ani wysokości miesięcznych rat, a po drugie - i co ważniejsze - zobowiązania kredytowe nie mogą wyprzedzać obowiązku alimentacyjnego rodziców wobec małoletnich dzieci w związku z czym, ustalając wysokość obowiązku alimentacyjnego, Sąd nie może brać ich pod uwagę. Należy to do ewentualnych rozliczeń byłych małżonków i jeśli R. G. (1) uważa, iż była żona winna zwrócić mu jakieś pieniądze z jakiegokolwiek tytułu winien wystąpić z tym roszczeniem do Sądu przeciwko niej, a nie próbować dokonywać tych rozliczeń z byłą małżonką kosztem swoich dzieci.

Podkreślić przy tym należy, iż żaden przepis prawa nie zwalnia nawet najuboższych czy znajdujących się w trudnej sytuacji majątkowej czy życiowej rodziców od stałej alimentacji na rzecz małoletnich dzieci, które nie są w stanie utrzymać się samodzielnie (zobacz w tym zakresie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2000 roku wydany w sprawie o sygnaturze akt I CKN 1538/99, LEX nr 51629). Jest wręcz przeciwnie - nawet trudna sytuacja materialna rodziców nie zwalnia ich od obowiązku świadczenia na potrzeby dzieci. Zmuszeni są oni dzielić się z dziećmi nawet bardzo szczupłymi dochodami, chyba że takiej możliwości są pozbawieni w ogóle, co oczywiście w niniejszej sprawie, gdzie pozwany jest osobą, która nie posiada żadnych przeciwwskazań do pracy, nie ma miejsca.

Podsumowując zatem dotychczas poczynione ustalenia i rozważania wskazać w tym miejscu należy, iż pozwany ma realne możliwości zarobkowe, by płacić alimenty w wysokości po 500 złotych, które to pokryją tylko 55% obecnych, podstawowych i nie wygórowanych - w ocenie Sądu - w świetle zasad doświadczenia życiowego kosztów utrzymania małoletnich powodów. W pozostałym zakresie obowiązek utrzymania małoletnich powodów spoczywa zaś na ich matce. Zdaniem Sądu udział matki powodów w kosztach ich utrzymania winien być mniejszy niż pozwanego i wynosić 45%, albowiem matka małoletnich swój obowiązek alimentacyjny spełnia w dużej części nie tylko poprzezłożenie na rzecz małoletnich środków finansowych, ale również poprzez codzienną opiekę, pielęgnację i wychowanie dzieci. W myśl bowiem przywoływanego już art. 135 § 2 krio, wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego - w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części materialnych kosztów utrzymania i wychowania uprawnionego. Wskazać należy, iż obowiązek rodziców ponoszenia ciężarów utrzymania i wychowania dziecka jest niezależny od tego, gdzie znajduje się dziecko. Jeśli rodzice nie mieszkają razem i dziecko mieszka u jednego z rodziców, pozostając pod jego faktycznym "kierownictwem", nie zwalnia to drugiego z rodziców od udziału w pokrywaniu kosztów utrzymania i wychowania dziecka. Co więcej, udział takiego rodzica (w tym przypadku pozwanego) w finansowaniu potrzeb dziecka nie powinien być niższy, niż tego z rodziców, na którym dodatkowo spoczywa ciężar codziennej opieki nad małoletnim (w tym przypadku matki powodów). W konsekwencji, fakt, iż matka dzieci uzyskuje dochody, które nawet w porównaniu z poprzednim okresem wzrosły, nie może powodować przerzucenia na nią większości kosztów finansowych utrzymania małoletnich.

W tym miejscu - mając na uwadze zarzuty pozwanego - należy jeszcze dodać i podkreślić, że zgodnie z obowiązującymi przepisami regulującymi istnienie i ustalenie obowiązku alimentacyjnego Sąd nie może uwzględniać określając możliwości zarobkowe rodziców zobowiązanych do alimentacji na rzecz swoich małoletnich dzieci świadczeń uzyskiwanych przez nich z pomocy społecznej, w tym przede wszystkim świadczenia wychowawczego tzw. 500 plus, albowiem to przede wszystkim i w pierwszej kolejności rodzice są zobowiązani do zapewnienia swoim dzieciom środków na zaspokojenie ich potrzeb na jak najwyższym poziomie i nie mogą, nie powinni w tym zakresie zasłaniać się

tym, że dzieci korzystają z pomocy Państwa. Gdyby bowiem to oni w pełni wykorzystywali swoje możliwości zarobkowe pomoc taka nie byłaby potrzebna.

W tym zakresie uwadze Sądu nie uszedł fakt, że pozwany faktycznie od dłuższego czasu nie uiszcza faktycznie alimentów, które są wypłacane dzieciom z funduszu alimentacyjnego, mimo, że przez cały czas może i winien on pracować stale, a nie tylko dorywczo.

Zdaniem zatem Sądu wszelkie twierdzenia pozwanego i zarzuty o braku jego możliwości płatniczych w zakresie podwyższonej kwoty alimentów są tylko wyrazem nie istnienia po stronie pozwanego, choćby minimalnej chęci zrozumienia rosnących potrzeb swoich dzieci. Wskazują one, iż pozwany byłby w stanie dążyć do zaspokojenia swoich potrzeb życiowych nawet kosztem pozbawienia swoich dzieci możliwości zaspokojenia ich podstawowych potrzeb.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd doszedł do przekonania, iż uzasadnione potrzeby małoletnich powodów zwiększyły się, a aktualne realne możliwości płatnicze pozwanego pozwalają mu nałożenie na utrzymanie dzieci alimentów w kwocie po 500 złotych miesięcznie na każde, w związku z czym na mocy art. 135 § 1 i 2 krio w związku z art. 133 § 1 krio orzekł jak w punkcie I i II sentencji wyroku.

Sąd oddalił powództwo o alimenty ponad kwotę 500 złotych miesięcznie oraz w zakresie zasądzenie ich za okres przed wyrokowaniem mając na względzie okoliczność, że z uwagi na zadłużenia pozwanego i brak po jego stronie w chwili obecnej stałych dochodów uiszczenie tych kwot byłoby poza zakresem jego możliwości finansowych.

Z uwagi również na powyższe Sąd w punkcie III wyroku na podstawie art. 102 kpc i art. 108 § 1 kpc postanowił odstąpić od obciążania pozwanego R. G. (1) kosztami sądowymi.

Ponadto, Sąd w punkcie IV wyroku na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 kpc nadał wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności.